Dzień dobry.

Temat nadchodzącego tygodnia brzmi „ Z wizytą w gospodarstwie wiejskim”. Zapraszamy do skorzystania z propozycji zabaw na ten tydzień.

Życzymy miłego tygodnia

Ania i Emilka

**Przydatne linki:**

[**https://www.logopestka.pl/przedszkole-online-17-wies-5-zabaw-slownych/**](https://www.logopestka.pl/przedszkole-online-17-wies-5-zabaw-slownych/)

[**https://hungryhappenings.com/chocolate-dipped-pretzels-pretzel-farm-animals/**](https://hungryhappenings.com/chocolate-dipped-pretzels-pretzel-farm-animals/)

[**https://www.mamawdomu.pl/2016/03/eksperymenty-z-jajem-czyli-7-pomyslow-na-doswiadczenia-z-dziecmi.html**](https://www.mamawdomu.pl/2016/03/eksperymenty-z-jajem-czyli-7-pomyslow-na-doswiadczenia-z-dziecmi.html)

[**https://tygrysiaki.pl/maslo-smietankowe/**](https://tygrysiaki.pl/maslo-smietankowe/)

[**http://livingonalatte.blogspot.com/2012/07/paper-plate-farm-animals.html?spref=fb**](http://livingonalatte.blogspot.com/2012/07/paper-plate-farm-animals.html?spref=fb)

**Wiersz do nauczenia na pamięć:**

|  |
| --- |
| **W zagrodzie** |
| **Autor:** [**Bożena Forma**](http://www.rokwprzedszkolu.pl/index.php?k=k0306&id_a=1&idx=F) |

|  |
| --- |
| Wstawać wszyscy wstawać,dzionek się zaczyna.Słoneczko już świecito dobra nowina.Gospodyni Magdaz łóżka wyskakuje.Krząta się po domu,czasu nie marnuje.Już czekają kury,kaczki i perliczki.Kogut, kilka gęsi,indor i indyczki.Gospodyni w wiadrach,czystą wodę niesie. Ptactwu sypie karmę,głodne wszystkie przecież.Wypuszcza z oborykrowę i barana,niech na łące trawęskubią już od rana.Jak to gospodyni dba o swą zagrodę,zawsze bardzo chętniepokazać wam mogę. |

**\*\*\*Ćwiczenia gimnastyczne (poranne)**

**Krowie ogonki –** zabawa bieżna: każde dziecko otrzymuje „ogonek” (szarfę, którą umieszcza za gumką od ubrania w pasie). Dzieci biegają po sali i starają się zebrać jak najwięcej „ogonków”. Kto po upływie wyznaczonego czasu ma najwięcej „ogonków”, ten wygrywa.

**Bociek czy kurka? –** ćwiczenie równowagi: dzieci biegają po sali. Na hasło: Bocian! – stają na jednej nodze z ramionami w bok. Na hasło: Kurka! – przykucają i stukają dwoma paluszkami w podłogę.

**Gdzie kota nie ma –** zabawa bieżna: jedno z dzieci zostaje „kotem”, pozostałe zamieniają się w „myszki”. „Myszki” biegają po dywanie, ale gdy pojawi się „kot”, zastygają w bezruchu. „Myszka”, która się poruszy, zostaje „zjedzona” i odpada z zabawy.

 **Idą gąski –** ćwiczenie mięśni nóg: jedno z dzieci zostaje mamą gąską, pozostałe – dziećmi i ustawiają się „gęsiego”. Przykucają i spacerują w takiej pozycji, trzymając się za kostki. „Mama gąska” co jakiś czas pokonuje podskokiem przeszkody – nauczyciel uderza wtedy w tamburyn, a dzieci liczą, ile przeszkód mają na drodze, i wykonują tyle podskoków. Po chwili wracają do „gęsiego” marszu.

**Jedzie kombajn –** ćwiczenie stóp: nauczyciel rozkłada na dywanie szarfy. Dzieci zamieniają się w kombajn podczas żniw. Spacerują po dywanie bosymi stopami i zbierają szarfy (zboże), podnosząc je palcami stóp.

 **Maszyna rolnicza –** ćwiczenie tułowia: dzieci zamieniają się w maszynę rolniczą. Siedzą w siadzie klęcznym i trzymają szarfę za dwa końce. Pochylają tułów w przód i starają się odsunąć szarfę jak najdalej od siebie, nie unosząc pupy z pięt, a następnie wracają do pozycji wyjściowej.

**\*\*\*Zabawy ruchowe:**

**Wyścigi traktorów –** zabawa z elementem rywalizacji. Dzieci dobierają się w pary. Dwie pierwsze otrzymują koc i ustawiają się na linii startu. Jedna trzyma za koc, a druga kładzie się na nim na brzuchu. „Traktor” ciągnie „wóz” do wyznaczonego miejsca, tam następuje zmiana. W ten sposób pary pokonują ten sam dystans, tylko w przeciwnym kierunku.

**Wiejskie obowiązki –** zabawa naśladowcza. Dzieci dobierają się w pary. Jedna osoba stoi z przodu, druga za nią, obie zwrócone twarzami w jednym kierunku. Pary tworzą traktor z przyczepą. Poruszają się w rytmie wygrywanym przez nauczyciela na tamburynie. Na przerwę w grze dzieci zatrzymują się i słuchają, jaką czynność mają wykonać, np. szukanie jajek w gniazdach, karmienie kur, nabieranie wody ze studni, pielenie grządek, zrywanie owoców w sadzie. Po wymienieniu jednej czynności nauczyciel ponownie przygrywa na tamburynie, a dzieci znów „jeżdżą traktorem”. Po chwili znów następuje przerwa w grze i nauczyciel wymienia kolejną czynność, której wykonanie dzieci mają naśladować.

**Pies pasterski –** zabawa bieżna. Za pomocą długiego sznura nauczyciel wyznacza „zagrodę” dla „owiec”. „Owce” jednak są bardzo niepokorne i wyskakują z „zagrody”, kiedy tylko im się podoba. Zadaniem wyznaczonych przez nauczyciela „psów pasterskich” jest złapanie uciekających „owieczek” i zaprowadzenie ich z powrotem do „zagrody”.

**Zawody w skakaniu –** zabawa skoczna. Dzieci wcielają się w rolę koników na zawodach jeździeckich. Nauczyciel wyznacza trasę i układa na niej płotki. Zadaniem dzieci jest pokonanie tej trasy jak najładniej i najciekawiej – tempo nie ma znaczenia.

**Zadania do wykonania na każdy dzień**

**PONIEDZIAŁEK 15.06.2020 r.**

**„Jak mija dzień na wsi?”**

1. **ZAJĘCIA PORANNE**

**Jaka to pora? –** zabawa słowna, utrwalenie nazw poszczególnych pór dnia. Rodzic rozkłada na dywanie pięć ilustracji. Na każdej z nich znajduje się niebo w różnych porach dnia. Dzieci przyglądają się kolejnym fazom wędrówki słońca po niebie. Wskazują ilustrację, na której słońce wschodzi. Nazywają tę porę dnia (rano). Następnie wskazują i nazywają tę, na której słońce jest wysoko ponad linią horyzontu (południe). Rodzic poleca wybranie ilustracji przedstawiającej popołudnie – kiedy słońce znajduje się już bliżej linii horyzontu, ale jeszcze jest dobrze widoczne. W końcu prosi o wskazanie i nazwanie tej pory dnia, kiedy słońce chowa się za horyzontem (wieczór). Rodzic prosi także, żeby dzieci opowiedziały, co znajduje się na ostatniej ilustracji (noc). Pyta, czym różni się ona od pozostałych i jak nazywa się pora, którą na niej przedstawiono. Na zakończenie dzieci mogą się zastanowić, z czym są związane zmiany w porach dnia (rodzic może podpowiedzieć, że odpowiedź jest umieszczona na obrazkach), i wyjaśniają, dlaczego mają one miejsce.

 **Pora na… –** zabawa orientacyjno-porządkowa. Rodzic przypina ilustracje z porami dnia w różnych miejscach w pokoju. Następnie wymienia czynności, które wykonuje się o określonych porach. Zadaniem dzieci jest szybkie odnalezienie ilustracji przedstawiającej część dnia, której ta czynność dotyczy. Dzieci mogą zauważyć, że pewne czynności wykonuje się o różnych porach dnia (np. mycie zębów – zarówno rano, jak i wieczorem, jedzenie obiadu – niektórzy jedzą w południe, a inni dopiero po południu), a inne są charakterystyczne wyłącznie dla jednej pory dnia (np. sen, popołudniowa drzemka).

 **Zestaw ćwiczeń porannych.**

1. **ZAJĘCIA GŁÓWNE**

 **Z wizytą w gospodarstwie –** rozmowa na temat treści obrazka. Dzieci na podstawie ilustracji opowiadają, jak wygląda wiejska zagroda, nazywają jej mieszkańców oraz ich domy. Dokonują analizy obrazka, wyszukują humorystyczne sytuacje i opowiadają o nich.

**Wycieczka na wieś** – słuchanie opowiadania.

**Wycieczka na wieś**

Kasia bardzo lubi odwiedzać swoją kuzynkę Zosię. Kasia mieszka w mieście, a Zosia nie. Wiecie, gdzie mieszka Zosia? Tak! Mieszka na wsi. Kasia zawsze zazdrościła swojej kuzynce tego, że mieszka w takim wspaniałym miejscu. Na wsi jest dużo przestrzeni. Domy nie są takie wysokie, jak u Kasi na osiedlu. I mieszka w nich zazwyczaj jedna rodzina, a nie kilkanaście, jak w bloku. Drzewa i krzewy rosną nie tylko w parkach i na klombach, lecz niemal wszędzie. A co najważniejsze – prawie zawsze są na nich jakieś owoce. Kasia uwielbia jeździć na wieś, bo latem są truskawki, maliny i porzeczki, a jesienią jabłka, gruszki i śliwki. I to w dodatku prosto z drzewa lub krzaczka, a nie z supermarketu. Tym razem mama zawiozła Kasię do Zosi w piątek wieczorem. Kasia miała zostać u Zosi przez cały weekend. Dziewczynki zjadły kolację, umyły się i położyły do łóżka w pokoju Zosi. Następnego dnia zamiast budzika Kasia usłyszała jakieś śmieszne dźwięki dochodzące z podwórka. – To nasz budzik – zaśmiała się Zosia. – Pieje dokładnie o wschodzie słońca. Więc możemy jeszcze poleżeć w łóżku, bo jest przed piątą rano. Oczy Kasi zrobiły się okrągłe ze zdziwienia. – „Przed piątą rano – pomyślała – w domu o tej porze jeszcze śpię w najlepsze”. – No cóż, muszę spróbować zasnąć – stwierdziła i naciągnęła kołdrę na głowę. Niestety, nie mogła już zmrużyć oka. Chwilę później usłyszała, jak ktoś zaczyna krzątać się po domu. Wysunęła się cichutko z łóżka i poszła zobaczyć, kto o tej porze kręci się w kuchni. – Dzień dobry, słoneczko – powiedziała ciocia. – Kogut cię obudził, co? – spytała, a dziewczynka twierdząco kiwnęła głową.

– Ciociu, dlaczego wstałaś tak wcześnie? – zapytała po chwili. – Muszę przygotować śniadanie dla wszystkich domowników. A mówiąc wszystkich, mam na myśli tych, którzy mieszkają w domu, ale też w zagrodach – wyjaśniła ciocia. – Wujek już karmi kury ziarnem, a zaraz pójdzie do obory nakarmić resztę inwentarza. Konie lubią owies, krowy siano, a świnkom już gotuję paszę na piecu. – I ciocia kiwnęła głową w kierunku kuchenki. Kasia pomogła cioci przygotować śniadanie. Ale tylko dla tych domowników, którzy nie chodzą na czterech nogach ani nie mają dziobów. Nalała do kubków mleko z wieczornego udoju i dosypała do niego kakao, obrała ze skorupek ugotowane przez ciocię jajka i umyła pomidory (a warto dodać, że nie wyjęła ich z lodówki, ale zerwała prosto z krzaka). Kiedy Zosia wstała, dziewczynki zjadły śniadanie, umyły buzie i zęby, uczesały włosy i poszły z wujkiem do obory. Tata Zosi poprosił je, żeby stanęły z boku, bo zwierzęta bywają niebezpieczne. Mogą kogoś ugryźć lub kopnąć, na przykład jeśli się czegoś przestraszą lub coś im się nie spodoba. Kasia i Zosia stały więc w bezpiecznej odległości i patrzyły, jak wujek wyprowadza kolejno na łąkę krowy, a zaraz potem kozy. Po chwili wrócił z taczką i zaczął zbierać widłami z podłogi niezbyt przyjemnie pachnącą słomę. – Zośka, dlaczego to tak śmierdzi? – zapytała Kasia. – A widziałaś, żeby krowy chodziły w pieluchach? – odpowiedziała pytaniem na pytanie. – Nie, ale co to ma do rzeczy? – zdziwiła się dziewczynka. – Bo kozy i krowy to zwierzęta, a one nie korzystają ani z pieluch, ani z toalety. Robią kupkę, tam, gdzie akurat stoją. Trzeba więc rozścielać im słomę. Wtedy łatwiej jest to wszystko sprzątnąć. A poza tym mają sucho i czysto, kiedy wrócą tu wieczorem na noc – udzieliła wyczerpującej odpowiedzi kuzynka. – A teraz chodź, nalejemy świnkom wody do bajorka, będzie upał, więc przyda im się trochę błotka dla ochłody. Pobiegły w kierunku studni, z której dziadek Kasi i Zosi nabierał wody. Gdy wyciągnął wiadro ze studni, przelewał ją dziewczynkom do małych, plastikowych wiaderek. A one nosiły ją do zagródki obok chlewika. Kiedy Zosia stwierdziła, że bajorko wygląda dostatecznie błotniście, dziadek zamknął studnię i zatrzasnął kłódkę, a kluczyk zaniósł do szuflady w sieni. – To po to, żebyście mi się, rybeczki, nie skąpały w wodzie ze studni – zażartował dziadek i groźnie pokiwał palcem. – Studnia jest głęboka, a wody w niej dużo. Nie chcemy, żebyście się potopiły. Zosia z Kasią kiwnęły ze zrozumieniem głowami. Same nie chciałyby znaleźć się w ciemnej dziurze pełnej zimnej wody. Chociaż w głębi duszy ciekawiło je, co się w tej studni znajduje. Dobrze, że dziadek założył kłódkę, bo kto wie, czy nie skusiłyby się, żeby do niej zajrzeć… Dziadek wrócił z domu z koszykiem i stwierdził, że gdy wypuszczą świnki z chlewu, mogą iść do ogródka nazbierać ogórków na obiad, bo ciocia o nie prosiła. W ogródku warzywnym pełno było grządek, na których wiosną mama Zosi wysiała różne jarzyny i zioła. Teraz rosły sobie w równych rządkach, a dziadek i Zosia od czasu do czasu wyrywali z nich chwasty lub warzywa – w zależności od tego, o co prosiła ciocia. Po obiedzie dziewczynki zamiotły kurom wybieg, zebrały jajka z gniazd, wysprzątały królikom klatki i nalały świeżej wody do misek i koryt. Przyglądały się, jak dziadek doi krowy i kozy. Pomogły cioci robić biały ser i ubijać masło. Na szczęście ciocia nie kazała im tego robić w tym urządzeniu, które kiedyś Kasia widziała w skansenie. Teraz miała do tego specjalny robot kuchenny. Ale pozwoliła dziewczynkom wlać do pojemnika mleko i przyglądać się, jak ubija się w nim masło. Późnym popołudniem wujek wyjechał na pole traktorem. – Co on będzie teraz robił? – zapytała Kasia. – Nie wiem – powiedziała Zosia. – Czasem tata kosi trawę, z której robi się siano. Czasem zapina specjalną maszynę do przewracania jej na drugą stronę, żeby równo wyschła. Innym razem przypina wóz i jedzie zwieźć to do stodoły. Dziewczynka przyjrzała się dokładnie traktorowi, który oddalał się polną drogą. – Chyba będzie nawoził albo usuwał szkodniki. Widzisz, to urządzenie za traktorem służy do opryskiwania roślin – wyjaśniła kuzynka. – Chodźmy popatrzeć – poprosiła Kasia. – Nie wolno nam – pokiwała przecząco głową Zosia. – Traktory i inne urządzenia rolnicze są niebezpieczne. Mama zawsze mi powtarza, że traktorzysta może mnie nie widzieć, nawet jeśli ja świetnie widzę traktor. Poza tym tata stosuje różne chemiczne substancje do oprysków, więc mogłyby nam zaszkodzić. Lepiej chodźmy do sadu. Dziadek zbiera porzeczki, może mama upiecze jutro placek. W końcu jutro będzie niedziela.

Dziewczynki wróciły z sadu do domu, kiedy słońce na dobre zniknęło za horyzontem. Pewnie siedziałyby tam do tej pory, gdyby nie to, że komary mocno dawały im się we znaki. Zjadły kolację, wzięły kąpiel i zmęczone położyły się do łóżek. – To co jutro będziemy robić? – zapytała Kasia. – Może pójdziemy z dziadkiem popływać nad rzekę? – zasugerowała. – Jeśli znajdziemy czas – powiedziała Zosia, tłumiąc ogromne ziewnięcie. – Bo widzisz, na wsi dobrze wypocząć można tylko w nocy. Ale Kasia już nie słuchała. Wyczerpana, spała niczym suseł pod kołderką pachnącą krochmalem.

Magdalena Ledwoń

Następnie dzieci odpowiadają na pytania rodzica:

Czy Kasia lubiła jeździć na wieś? Dlaczego?

Czym różni się wieś od miasta?

W jakich pracach na wsi brała udział Kasia?

Dlaczego Zosia stwierdziła, że na wsi można odpoczywać tylko w nocy?.

**Wiejskie obowiązki –** zabawa naśladowcza.

**Dzień na wsi –** zabawa dydaktyczna, układanie planu dnia na wsi. Dzieci przypominają sobie nazwy poszczególnych pór dnia. Następnie rodzic wręcza dzieciom karteczki i prosi, żeby spróbowały narysować, jak wyglądał dzień, który Kasia spędziła u cioci i wujka. Dziecko rysuje określoną czynność na swojej karteczce i przypina ją pod ilustracją przedstawiającą odpowiednią porę dnia. Na zakończenie można ponownie opisać przebieg dnia na podstawie przygotowanych ilustracji z uwzględnieniem wyrażeń: rano, w południe, po południu, wieczorem, w nocy.

**Co słychać na wiejskim podwórku? –** zabawa słuchowa z elementem ruchu. Dziecko losuje emblemat przedstawiający jedno ze zwierząt gospodarskich. Dzieci nie mogą pokazywać swojego emblematu nikomu ani zdradzać, co wylosowały. Na sygnał dziecko zaczyna wydawać odgłosy swojego zwierzęcia, zadaniem pozostałych jest odgadnięcie jakie zwierzę dziecko naśladuje.

1. **ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWE**

**I kto to mówi? –** zabawa czytelnicza. Rodzic rozkłada ilustracje przedstawiające różne zwierzęta gospodarskie. Następnie rozkłada na dywanie komiksowe „chmurki”, na których są umieszczone sylaby z zapisem odgłosów wydawanych przez zwierzęta. Dzieci wybierają chmurki, odczytują sylaby i przypinają obok ilustracji danego zwierzęcia.

**Wyścigi traktorów –** zabawa ruchowa z elementem rywalizacji.

**W ogrodzie**

**Walki kogutów –** zabawa siłowa z elementami równowagi.

Dzieci dobierają się w pary. Ustawiają się w parach naprzeciw siebie i przykucają. Biorą się „pod boki”, tworząc z rąk skrzydełka. Taki „kogut” próbuje wytrącić z równowagi przeciwnika, napierając na niego swoim ciałem. Wygrywa ten, które nie da się przewrócić.

 **Kurka złotopiórka –** zabawa zręcznościowa. Na środku boiska stoi „kurka złotopiórka” (ochotnik, który ma założone za pasek trzy szarfy, wstążki). „Kurka” ma zamknięte oczy i odpoczywa. Niestety, „lisy” próbują zakraść się do kurnika i ukraść „kurce” jej cenne piórka. Gdy „kurka” usłyszy skradającego się „lisa”, odwraca się w jego stronę i wskazuje na niego ręką. Dopiero wtedy może otworzyć oczy i sprawdzić, czy udało się jej przechytrzyć „lisa”.

**WTOREK 16.06.2020 r**

**„Odwiedzamy gospodarstwo wiejskie”**

1. **ZAJĘCIA PORANNE**

**Mój domek –** zabawa czytelnicza. Rodzic przygotowuje wcześniej puste pudełka po zapałkach: zamalowuje je na brązowo, a po wyschnięciu przykleja do nich kartoniki z sylabami, wewnątrz umieszcza małe obrazki zwierząt lub narzędzi. Następnie przypina do tablicy napisy z nazwami różnych budynków gospodarskich. Zadaniem dzieci jest podjęcie próby odczytania nazwy tego budynku samodzielnie lub z pomocą.Następnie dzieci szukają pudełka, które ma przyklejoną karteczkę z pierwszą sylabą z nazwy tego budynku, i podają kolejne sylaby. Po zajrzeniu do środka okaże się, kto lub co w nim się znajduje. Potrzebne będą: nazwy budynków gospodarskich: STAJNIA, CHLEWIK, OBORA, KURNIK, STODOŁA, SPICHLERZ, KLATKA, WIATA; pudełka od zapałek (na zewnątrz sylaba, a wewnątrz ilustracja zwierzęcia lub przedmiotu) – STA + konik, STA + osiołek, CHLE + świnka, O + krowa, O + koza, KU + kura, KU + indyk, KU + kaczka, STO + belka słomy, SPI + zboże, KLA + królik, WIA + traktor, WIA + kombajn.

**Zestaw ćwiczeń gimnastycznych.**

1. **ZAJĘCIA GŁÓWNE**

**Gdzie mieszkam? –** zabawa dydaktyczna. Przypominamy nazwy poszczególnych zabudowań gospodarskich. Następnie prezentuje fotografie zwierząt lub przedmiotów, a dzieci wskazują napis z nazwą pasującego do niej zwierzęcia. Na koniec przypinają obok prezentowaną fotografię. Potrzebne będą: nazwy budynków gospodarskich, fotografie zwierząt z wiejskiej zagrody

 **Do domków –** zabawa ruchowa, utrwalanie nazw zabudowań gospodarskich. Rozkładamy na dywanie 5 kartek i nadajemy im nazwy budynków gospodarskich. Dzieci spacerują między obręczami, a na hasło, którym jest nazwa zwierzęcia zamieszkującego odpowiedni budynek biegną do swojego „domku”.

**Podaj mi kopytko –** zabawa ruchowa, rozwijająca orientację w schemacie ciała i jego stronach. Rodzic odgrywa rolę „gospodarza”, dzieci wcielają się w rolę zwierząt. Prowadzący wstaje, obchodzi wokół krąg i mówi: Idę do kurnika, odwiedzić moje kurki. Dzień dobry, kurki. „Zwierzęta” odpowiadają „gospodarzowi” w swoim języku. Następnie rodzic prosi, aby „zwierzęta” pokazały określone części ciała, np. dziobki, skrzydełko prawe, skrzydełko lewe, grzebyk, korale. Ponownie obchodzi krąg wokół i mówi: A teraz idę odwiedzić moje świnki w chlewiku. Dzień dobry, świnki. Dzieci ponownie witają „gospodarza” w języku wymienionego zwierzęcia, a na jego prośby pokazują, gdzie „świnki” mają ryjki, raciczki, z prawej strony ciała i z lewej, zakręcone ogonki. Jeśli dzieciom podoba się zabawa, rodzic może odwiedzać kolejne zabudowania w zagrodzie.

 **Zabawy ze zwierzętami –** zabawa dydaktyczna rozwijająca orientację na kartce. Dzieci łączą produkt ze zwierzęciem, od którego pochodzi produkt.Wskazują swoją prawą i lewą stronę ciała, a następnie górną i dolną część strony.

 **Ćwiczenia gimnastyczne**

1. **ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWE**

**Świnka, owieczka itp – praca plastyczna** 

**Wołamy gospodarza –** zabawa słuchowa. Jedno z dzieci zostaje gospodarzem. Ma zawiązane oczy. Pozostałe wybierają zwierzę, w którego rolę chcą się wcielić. „Gospodarz” szuka po omacku swoich „zwierząt”, a dzieci pomagają, naprowadzając go za pomocą różnych odgłosów. Złapane „zwierzęta” siadają przy stoliku. Po chwili następuje zmiana „gospodarza” i wszystkie dzieci ponownie uczestniczą w zabawie.

**W ogrodzie**

**Pies pasterski –** zabawa bieżna.

**Zawody w skakaniu –** zabawa skoczna.

**ŚRODA 17.06.2020 r.**

**„Poznajemy zwierzęta duże i małe”**

1. **ZAJĘCIA PORANNE**

**Jakie to zwierzę? –** zabawa rozwijająca spostrzegawczość. Rodzic rozkłada na dywanie fotografie różnych zwierząt z wiejskiego gospodarstwa i zakrywa je białą kartką w taki sposób, aby dzieci widziały tylko nogi tych zwierząt. Dzieci próbują odgadnąć, które zwierzę ma takie kończyny.

**Dyktando rysunkowe –** zabawa grafomotoryczna rozwijająca orientację na kartce. Dzieci otrzymują kartki A4 oraz flamastry. Rodzic prosi, aby wskazały górę strony, a następnie jej dół. Prosi, żeby pokazały prawy bok strony, a następnie lewy. Na zakończenie zachęca, żeby dzieci poprowadziły wskazujący palec po prawej krawędzi kartki od góry do dołu. Następnie tłumaczy, że ich zadaniem będzie narysowanie zwierząt w odpowiednim miejscu na kartce. Zwierzęta muszą być narysowanedość szybko, więc nauczyciel za każdym razem będzie odliczał od 15 do 0. Na podstawie swojego (przygotowanego wcześniej) arkusza opisuje położenie zwierząt, np. Na dole kartki na środku znajduje się krowa. Obok, z prawej strony należy narysować świnkę. W prawym górnym rogu jest kura, a w lewym górnym rogu koza. Po zakończeniu pracy dzieci mogą obejrzeć rysunek rodzica i porównać go ze swoim. Weryfikują tym samym poprawność wykonania zadania.

**Poranne ćwiczenia gimnastyczne (patrz wyżej).**

1. **ZAJĘCIA GŁÓWNE**

 **„Po co krowie rogi na głowie?” –** słuchanie wiersza W. Chotomskiej połączone z manipulowaniem sylwetami postaci i rozmową. Rodzic czyta treść wiersza W. Chotomskiej. Porusza przy tym sylwetami postaci, tworząc miniprzedstawienie.

**Po co krowie rogi na głowie?**

**Raz pewien gąsior, spotkawszy krowę,**

**taką z tą krową zaczął rozmowę:**

 **– Pani ma ładne oczy,**

**pani ma zgrabne nogi,**

**pani mogłaby zostać artystką filmową,**

**pani krowo, gdyby nie rogi…**

**Po co pani te rogi na głowie?**

**Czy nie warto pomyśleć o zmianie?**

**Pani byłoby bardziej do twarzy w kapeluszu,**

 **w berecie, w turbanie.**

 **Znam się dobrze na damskiej modzie,**

**na urodzie oraz na sztuce,**

**jaka pani byłaby śliczna,**

**gdyby pani chodziła w peruce!**

**No niech pani pomyśli przez moment,**

 **no niech pani mi tylko powie**

**–na co pani właściwie te rogi?**

**Po co pani te rogi na głowie?**

 **A ta krowa nie rzekła słowa,**

**tylko głowę schyliła nisko**

**– jak mu dała rogami odpowiedź,**

**to przeleciał przez całe pastwisko.**

 **Sto dwadzieścia koziołków fiknął,**

 **wylądował w przydrożnym rowie**

**i już nigdy więcej nie pytał,**

**po co krowa ma rogi na głowie.**

Rodzic inicjuje rozmowę, zadając dzieciom pytania:

Czy gąsiorowi podobał się wygląd krowy?

Co mu w nim przeszkadzało?

Czy krowa udzieliła odpowiedzi na pytanie gąsiora?

W jaki sposób gąsior dowiedział się, po co krowie rogi na głowie?

Czy rogi krowy są niebezpieczne?.

Dzieci odpowiadają zgodnie z treścią wiersza i swoimi doświadczeniami.

**Szarżująca krowa –** zabawa bieżna.

**Bezpieczni na wsi –** zabawa dydaktyczna, rozpoznawanie zagrożeń podczas pobytu na wsi. Rodzic prosi, żeby dzieci zastanowiły się, czy tylko krowy bywają niebezpieczne i co może stanowić zagrożenie na wsi (odnoszą się do własnych doświadczeń oraz do treści opowiadania M. Ledwoń „Wycieczka na wieś”). Następnie wyjmuje monetę. Dziecko rzuca monetą raz. Jeśli wypadnie orzeł – wymienia czynności, które można wykonywać, gdyż są bezpieczne (i pod jakimi warunkami), np. Można karmić kury pod opieką dorosłego. Można zbierać owoce, które rosną na krzewach, ale należy uważać na osy. Jeśli wypadnie reszka – wymienia te czynności, które są zabronione, np. Nie wolno bawić się w pobliżu maszyn rolniczych. Nie można zbliżać się do zwierząt.

1. **ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWE**

[**https://www.logopestka.pl/przedszkole-online-19-slady-zwierzat-wiejskich-6-zabaw-5-stron-bezplatnych-kart-pracy-przedszkole/**](https://www.logopestka.pl/przedszkole-online-19-slady-zwierzat-wiejskich-6-zabaw-5-stron-bezplatnych-kart-pracy-przedszkole/)

[**https://www.jakoloruje.pl/zwierzeta-domowe-i-gospodarstwo.html**](https://www.jakoloruje.pl/zwierzeta-domowe-i-gospodarstwo.html)

**W ogrodzie**

**Do zagrody –** zabawa rzutna.

**Szarżująca krowa – zabawa bieżna.**

**CZWARTK 18.06.05.2020 r.**

**„Zdrowe przysmaki z wiejskiej zagrody”**

1. **ZAJĘCIA PORANNE**

**Masażyk źdźbłem zboża –** zabawa integracyjna. Dobieramy się w pary. Para otrzymuje źdźbło zboża. Pierwsze OSOBA z pary delikatnie głaszcze drugą źdźbłem. Masowana osoba mówi, czy jest to dla niego przyjemne czy nieprzyjemne uczucie. Mogą spróbować wykonać taki masażyk w kilku różnych miejscach na ciele. Po chwili następuje zmiana.

**Zestaw ćwiczeń porannych.**

**II ZAJĘCIA GŁÓWNE**

**Detektyw z zagrody –** zabawa rozwijająca spostrzegawczość. Rodzic przed przystąpieniem do zajęć umieszcza w sali zdjęcia różnych przedmiotów. Zadaniem dzieci jest odnalezienie fotografii i przypięcie ich do tablicy. Kiedy wszystkie zostaną przypięte, dzieci zastanawiają się, co mają wspólnego przedmioty na fotografiach. Jeśli dzieci nie mają pomysłu, wyjaśnia, że wszystkie pochodzą ze wsi. Część uzyskujemy dzięki zwierzętom (wełna, jajka, mleko, sery, pierze w poduszce, miód i wosk, włosie w smyczku, wędliny), a część dzięki roślinom (mąka, owoce i warzywa, olej, płatki). Następnie zastanawiają, z czego wytwarza się dane produkty lub którym zwierzętom je zawdzięczamy.

[**https://przedszkolankowo.pl/2017/03/28/co-nam-daja-owady-i-zwierzeta-plansze/**](https://przedszkolankowo.pl/2017/03/28/co-nam-daja-owady-i-zwierzeta-plansze/)

[**https://przedszkolankowo.pl/2017/03/28/co-nam-daja-owady-i-zwierzeta-plansze/**](https://przedszkolankowo.pl/2017/03/28/co-nam-daja-owady-i-zwierzeta-plansze/)

**https://przedszkolankowo.pl/2017/03/26/mieszkancy-wsi-plansze/**

**Co nam daje wieś? –** zagadki smakowe. Rodzic przynosi koszyczek z różnymi produktami pochodzącymi ze wsi. Dziecku zawiązuje oczy, po czym wyjmuje jeden produkt, a zadaniem dziecka jest odgadnięcie nazwy produktu na podstawie jego smaku (miód, mleko, płatki owsiane, jajka, biały ser, bułeczki)

 **Od ziarenka do bochenka –**

[**https://www.youtube.com/watch?v=ywS5YL9m6pI**](https://www.youtube.com/watch?v=ywS5YL9m6pI)

[**https://www.youtube.com/watch?v=99wOP1R-9r**](https://www.youtube.com/watch?v=99wOP1R-9r)**8**

**Dzieci oglądają film przedstawiający proces powstawania chleba,**

**Kto nam oddaje…? –** zabawa naśladowcza. Rodzic wymienia nazwy produktów, które pochodzą od zwierząt, a dzieci naśladują zwierzę, które dostarcza człowiekowi ten produkt, np. kiedy nauczyciel powie: Miód, dzieci naśladują fruwające pszczoły.

**Zagroda pełna zwierząt –** zabawa matematyczna. Dzieci nazywają zwierzęta w zagrodach i przeliczają je w każdej z zagród. Nauczyciel prosi, aby wskazały ramkę, w której znajdują się wyłącznie ptaki (wprowadza pojęcie „drób”), oraz ramkę, w której znajdują się wyłącznie zwierzęta dające mleko.

**III ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWE**

**Rodzic** może zorganizować wycieczkę do miejsca, w którym dzieci mogą się dowiedzieć, w jaki sposób powstaje chleb (może to być skansen, gospodarstwo agroturystyczne, izba regionalna, warsztaty kulinarne, piekarnia). Jeżeli nie uda się zorganizować takiej wycieczki, można zaproponować przedszkolakom wspólne pieczenie chleba.

**Ciężka praca się opłaca –** zabawa muzyczno-ruchowa. Rodzic odtwarza nagranie muzyki o zmiennym tempie. Kiedy dzieci słyszą muzykę, która ma wolne tempo, naśladują kolejne etapy pracy nad przygotowaniem chleba (np. sieją zboże, koszą je, noszą ciężkie worki do młyna, mielą zboże na mąkę, zagniatają ciasto i formują bochenki). Podczas szybkich fragmentów dzieci tworzą kółko i cieszą się z dobrze wykonanej pracy.

**„Preludium Des-dur” (tempo wolne) - https://www.youtube.com/watch?v=SoteyAXuEKY**

 **„Le basque” (tempo szybkie) - https://www.youtube.com/watch?v=Qwm\_SB\_G-Lg**

**PIĄTEK 19.06.05.2020 r.**

**„Konstruujemy wiejską zagrodę”**

1. **ZAJĘCIA PORANNE**

 **A to krowa – zabawa dramowa.** Rodzic czyta wiersz W. Chotomskiej „Po co krowie rogi na głowie?”. Dzieci oceniają zachowanie gąsiora. Prezentują jego sposób zachowania i wypowiedzi. Następnie zastanawiają się, jak mogła czuć się krowa, której ktoś robi kąśliwe uwagi (zażenowana, zdenerwowana, znudzona). Starają się zaprezentować swoim ciałem, jak wygląda ktoś, kto odczuwa takie emocje. Na zakończenie mogą spróbować wcielić się w rolę krowy, która w kulturalny sposób wyjaśnia swojemu rozmówcy, dlaczego jego zachowanie jest niewłaściwe i że czuje się obrażana.

**Zestaw ćwiczeń porannych.**

1. **ZAJĘCIA GŁÓWNE**

 **Wiejska zagroda –** malowanie farbami na dużym arkuszu papieru, przy sprzyjającej pogodzie można malować na świeżym powietrzu.

**Ćwiczenia gimnastyczne**

1. **ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWE**

****

**Zadanie matematyczne: narysuj w pustym kwadracie tyle kropek ile jest razem zwierząt**